

## Dawka mediów

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne i bardzo ważne. Fascynujące, nadzwyczajne, sensacyjne. Głównym składnikiem dawki mediów są fragmenty informacji rzeczowych.

### Będą 53 mld złotych

W przyszłym roku wielkopolskie szpitale będą mogły wydać na leczenie pacjentów o kilkadziesiąt milionów złotych więcej. To zasługa dobrej koniunktury w gospodarce i większej dyscypliny w płaceniu składek. Narodowy Fundusz Zdrowia na początku tego roku dysponował 47 mld zł, które zostały rozdzielone pomiędzy wszystkie regiony. W styczniu przyszłego roku do podziału będą 53 mld zł. – *Znacznie wyższy budżet na przyszły rok zawdzięczamy wzrostowi gospodarczemu i lepiej placonym składkom. Prawdopodobnie ta kwota jeszcze wzrośnie w ciągu roku* – zapowiada Grzegorz Furgal z Centrali NFZ.

Większa ogólnopolska pula pieniędzy oznacza, że skorzysta na tym również Wielkopolski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia, który otrzyma na przyszłoroczne kontrakty 4,565 mld zł (więcej o 749 mln). Z tej sumy szpitalom przypadnie 2,118 mld zł, co w porównaniu ze styczniem tego roku daje wzrost o 408 mln zł. Zgodnie z zapowiedzią Centrali można mieć niemal pewność, że tak jak w tym roku, również w trakcie realizowania przyszłorocznego budżetu „dojdzie” kilkadziesiąt dodatkowych milionów. – *Należy jednak zaznaczyć, że wspomniana suma obejmuje wydatki związane z realizacją procedur szpitalnych, ale także wydatki na chemioterapię, programy lekowe, szpitalne oddziały ratunkowe oraz izby przyjęć* – informuje przedstawiciel Wielkopolskiego Oddziału NFZ.

DANUTA PAWLICKA  
POLSKA. GŁOS WIELKOPOLSKI

### Albo uprawnienia, albo...

Profesor Jerzy Regulski, prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej: – *Pomiędzy gminą a regionem musi istnieć poziom pośredni. Powiaty razem z gminami mają za zadanie bezpośrednią*

obsługę ludności. One mają zajmować się tym, czym nie może zajmować się gmina. Nie ulega jednak wątpliwości, że potrzebne są zmiany, które usprawniłyby działalność powiatów.

### Czego konkretnie te zmiany powinny dotyczyć?

– *Trzeba przywrócić powiatom zadania, do których zostały powołane. Sukcesywnie bowiem wysysano z nich kompetencje. Choćby tak podstawowa sprawa, jak służba zdrowia. Powiaty są właścicielami szpitali, mają płacić długi i nie mają praktycznie w tym kierunku żadnych innych uprawnień. Zatem albo przywraca się im uprawnienia właścicielskie, albo w końcu mówi, że za służbę zdrowia nie odpowiadają. Myślę, że próby powoływania spółek kapitałowych to rozsądne wyjście z tej sytuacji...*

EWA STASIAK

WELCOME TO POZNAŃ & WIELKOPOLSKA

### Odbijają się czkawką?

Prawo i Sprawiedliwość oraz prezydent chcą, by reforma służby zdrowia autorstwa Platformy Obywatelskiej weszła w życie. Nie będzie ani historycznej koalicji PiS z lewicowymi klubami, która miała forsować własną koncepcję zmian, ani weta, nie będzie nawet odsyłania ustaw do Trybunału Konstytucyjnego – dowiedział się *Newsweek*. To najnowszy scenariusz pisany przez największą partię opozycyjną, który zakłada totalny krach systemu opieki zdrowotnej, a w konsekwencji... reelekcję Lecha Kaczyńskiego.

Prawo i Sprawiedliwość liczy na to, że rządzącej ekipie już za kilka miesięcy czkawką odbijają się błędy, których w proponowanych przepisach jest jego zdaniem pełno. Chociażby ten, iż w spółki prawa handlowego muszą się przekształcić wszystkie publiczne zakłady opieki zdrowotnej, nawet niewielkie przychodnie, zatrudniające po kilkanaście osób. Małych placówek medycznych, które czekają zmiany, jest ponad 1,5 tys.

– *Spółka kapitałowa to najdroższa i najbardziej skomplikowana forma działalności prawnej. Jedyną sensowną propozycją dla tej grupy byłyby spółki cywilne pracowników* – uważa Marek Balicki, były minister zdrowia (SdPI). Ale takiej możliwości ustawa nie przewiduje. To właśnie fala spodziewanych przez PiS bankructw ośrodków zdrowia w 2010 r. ma być głównym orężem Lecha Kaczyńskiego podczas prezydenckiej kampanii wyborczej.

MAŁGORZATA SOLECKA

NEWSWEEK POLSKA

### Pierwszy w Polsce

Codziennie 10 kobiet słyszy od lekarzy, że mają ten rodzaj nowotworu, a 5 z nich z jego powodu umiera. Ale wystarczy badanie cytologiczne i szczyponka, by *cichy zabójca* kobiet stał się zdecydowanie mniej groźny...

Rak szyjki macicy jest w Polsce na trzecim miejscu pod względem zachorowalności i na siódmym pod względem śmiertelności spośród nowotworów, na które zapadają kobiety – nic więc dziwnego, że stał się głównym bohaterem jednego z wykładów Ogólnopolskich Konferencji Kobiet Przedsiębiorczych, która odbywała się w Poznaniu.

Przyczyną raka szyjki macicy jest zakażenie wirusem HPV – a takiemu zakażeniu ulega 80 proc. kobiet przynajmniej raz w ciągu swojego życia. Na szczęście, nie zawsze, nie wszystkie typy tego wirusa są onkogenne, jednak zagrożona chorobą jest każda – każda! – kobieta aktywna seksualnie. Zarazić się jest bardzo łatwo – wystarczy kontakt ze skórą narządów płciowych partnera. Ryzyko zakażenia zmniejsza prezerwatywa, ale nie chroni przed nim w stu procentach. W dodatku rak szyjki macicy rozwija się bezobjawowo kilka lat.

– *Takie oznaki jak krwawienie między miesiączkami czy po stosunku mogą pojawić się nawet 20 lub 30 lat po zakażeniu* – przestrzegali profesor Witold Kędzia, który referował temat. – *Ale wtedy konieczna jest już operacja, radio- i chemioterapia oraz długa rehabilitacja.*

Szczepienia są najskuteczniejsze w przypadku bardzo młodych dziewcząt, które jeszcze nie rozpoczęły współżycia płciowego.

## Andrzej Piechocki

wego – dlatego one są adresatkami „Programu zdrowotnego powiatu poznańskiego na lata 2005–2008”, w ramach którego około 500 dziewcząt w wieku 13 lat, mieszkających na terenie powiatu poznańskiego, zostanie zaszczepionych przeciwko wirusom HPV. Szczepienia, prowadzone bezpłatnie, są finansowane z budżetu powiatu poznańskiego. To pierwszy powiat w Polsce, który rozpoczął te szczepienia za własne pieniądze.

WWW.TUTEJ.PL

### Platforma Obywatelska chce zmienić

Platforma Obywatelska chce, żeby od przyszłego roku Poznań nie finansował badań, za które i tak płaci Narodowy Fundusz Zdrowia. Programom profilaktycznym poświęcone było ostatnie posiedzenie komisji zdrowia i polityki społecznej. Wydział Zdrowia przygotował na nie szczegółowe informacje o działaniach prowadzonych w tym roku. W sumie budżet miasta będą one kosztować ponad 4 mln zł, a mają na celu m.in. zapobiegać chorobom układu krążenia i chorobom nowotworowym, bo to najczęstsze przyczyny zgonów mieszkańców naszego miasta. Jest więc np. – cieszący się olbrzymim zainteresowaniem – program „Poznaniacy żyją dłużej” (na który trudno się wręcz zapisać), są badania zmierzające do wczesnego wykrycia raka piersi, raka gruczołu krokowego, raka jelita grubego, a także szczepionki dla 13-latek zapobiegające rozwojowi raka szyjki macicy i dla dzieci chodzących do żłobków – zapobiegające chorobom wywołanym przez groźne bakterie: pneumokoki. Miasto funduje również zabiegi rehabilitacyjne dla seniorów.

Ze wstępnych założeń wynika, że Wydział Zdrowia w następnych latach chciałby te zadania kontynuować. Platforma Obywatelska, która ma najwięcej przedstawicieli w Radzie Miasta, zamie-

rza jednak tę koncepcję zmienić. – *Uważamy, że nie ma sensu płacić za badania, które finansuje NFZ. A tak jest na przykład z mammografią* – przekonuje Barbara Nowaczyk-Gajdzińska, która zajmuje się profilaktyką z ramienia PO w komisji zdrowia. Jej zdaniem, miasto powinno wspierać fundusz i informować poznaniaków, gdzie mogą zgłaszać się na badania. Jeśli natomiast chodzi o profilaktykę, należałoby raczej skupić się na walce z otyłością i bólami kręgosłupa. Gajdzińska zaznacza, że właśnie na otyłość i bóle kręgosłupa uskarża się ponad połowa mieszkańców Poznania. Takie są wnioski z programu HEPRO.

WWW.GAZETA.PL

### Nowy katalog kar

Nowa ustawa o izbach lekarskich wprowadza zupełnie nowy katalog kar dla lekarzy. Trafi do Sejmu jeszcze w tym roku. Ginekologa, któremu sąd udowodni, że z powodu złej opieki podczas porodu dziecko zostało kaleką, będzie można pozbawić prawa do odbierania porodów. A chirurg, który podczas operacji laparoskopowej uszkodzi jakiś organ wewnętrzny pacjenta, otrzyma sądowy zakaz wykonywania zabiegów laparoskopowych.

Do tej pory lekarze – sprawcy błędów medycznych – najczęściej unikali odpowiedzialności, bo sądy lekarskie rzadko orzekały dotkliwe kary: czasowy albo dożywotni zakaz wykonywania zawodu lekarza. A nagany i upomnienia nie osiągały zamierzonego celu.

Nowa ustawa przygotowywana przy współpracy Naczelnej Izby Lekarskiej wprowadza kary pośrednie między naganą a zakazem wykonywania zawodu. Sąd lekarski będzie mógł zabronić lekarzowi wykonywania określonych zabiegów.

Prawnicy specjalizujący się w walce o odszkodowania dla pacjentów są za-

dowoleni z zapowiadanych zmian. Największe nadzieje wiążą z pomysłem wprowadzenia kar finansowych już na etapie postępowania w sądzie lekarskim. – *To jedyna szansa na przełamanie zawodowej, źle pojętej solidarności. Lekarze muszą na własnej kieszeni poczuć konsekwencje swego błędu* – mówi Marcin Marszałek ze stowarzyszenia „Wokanda”, które pomaga osobom poszkodowanym w wyniku błędów lekarskich. Maksymalna kara dla medyka ma być równa sześciokrotnej wysokości średniego wynagrodzenia w gospodarce, czyli wynosiłaby ok. 20 tys. złotych. Każdorazowo grzywnę będzie ustalał sąd, w zależności od ciężaru gatunkowego sprawy.

AGATA PUSTUŁKA  
POLSKA

### Mają nadzieję

Szczepionka opracowana przez naukowców z USA całkowicie wyeliminuje jedną z najgroźniejszych odmian raka piersi? Mimo że testy przeprowadzono dotychczas tylko na myszach, uczeni mają nadzieję, że już wkrótce szczepionka pomoże kobietom – donosi najnowsze wydanie magazynu *Cancer Research*.

Ekipa naukowców pod kierunkiem prof. Wei-Zen Wei z Wayne State University opracowała szczepionkę, która zapobiega rozwojowi raka piersi spowodowanego nadmiarem białka HER2. Jest to wyjątkowo agresywny typ nowotworu, który stwierdza się u blisko 30 proc. kobiet cierpiących na raka piersi.

– *Na razie szczepionkę przetestowano tylko na myszach, ale okazała się niezwykle skuteczna i nie wywołała żadnych efektów ubocznych. Być może już za kilka lat pomoże ona także kobietom we wczesnych stadiach rozwoju nowotworu* – mówi prof. Wei-Zen Wei.

DZIENNIK